

CZĘŚĆ III

Trendy

Trend to seria następujących po sobie zmian ceny, które prowadzą do wzrostu (trend wzrostowy) lub spadku (trend spadkowy) wartości danego instrumentu. Doświadczeni inwestorzy zazwyczaj nie otwierają transakcji długich, dopóki rynek wcześniej nie uformuje wyższego dołka, ani nie szukają transakcji krótkich, dopóki cena nie wyznaczy niższego szczytu. Trend może być krótki i trwać tylko przez jedną świecę (należy pamiętać, że świeca trendowa reprezentuje trend w mniejszym przedziale czasowym), ale może też być długi i obejmować wiele słupków.

Wszystkie ruchy na rynkach można spróbować sklasyfikować w cztery kategorie, które wzajemnie się przenikają i uzupełniają. Są to: trendy, fale, cofnięcia/korekty i odcinki. Rozróżnienie między nimi jest płynne, ponieważ każdy typ ruchu w jednej skali czasowej jest zupełnie czymś innym w mniejszym i większym interwale. Na przykład cofnięcie w trendzie wzrostowym na wykresie 60-minutowym może tworzyć silny trend spadkowy na wykresie 1-minutowym. Poza tym określony typ ruchu zawsze składa się z jednego lub więcej ruchów innego typu. Przykładowo, trend może składać się z dziesięciu fal, każda z fal z kolei może zawierać cztery cofnięcia, zaś każde cofnięcie może być uformowane przez cztery odcinki. Na ogół każdy ruch wzrostowy lub spadkowy można określić jako dany odcinek, zatem różnice między poszczególnymi

ruchami nie są bardzo istotne z punktu widzenia tradingu, aczkolwiek zawsze należy być świadomym, że każda z nazw niesie ze sobą nieco inne znaczenie.

Najprościej rzecz ujmując, z trendem mamy do czynienia wówczas, gdy cena z jednego z lewych narożników monitora zmierza ku przeciwnemu narożnikowi wzdłuż przekątnej ekranu, przy czym ruch ten nie ma znacznych wahań. Jeśli ruch nie wykazuje większych fluktuacji i z lewego dolnego narożnika kieruje się ku prawemu górnemu narożnikowi, wówczas na rynku panuje trend wzrostowy. Ten prosty sposób określania trendu ułatwia rozróżnienie, kiedy rynek naprawdę znajduje się w trendzie, a kiedy tylko w silnym odcinku wzrostowym, który utworzył się w ramach większej konsolidacji. Jeśli nie masz pewności, czy na rynku panuje trend, istnieje duża szansa, że masz do czynienia ze strefą konsolidacji. Natomiast jeśli grającemu towarzyszy poczucie pośpiechu i chęć dołączenia się do rynku przy najbliższej korekcie, to najprawdopodobniej cena porusza się w trendzie.

Trendy mogą być bardzo strome i obejmować wiele świec, które mają duże korpusy, małe cienie i nieznacznie na siebie nachodzą. Impulsy są elementem trendu, mogą być bardzo krótkie i trwać tylko przez jedną świecę. Tworzą się one, gdy większość graczy zgodnie uważa, że rynek wszedł w tryb „zawsze na rynku”, co przeważnie ma miejsce we wczesnych fazach rozwijania się trendu. Po fazie impulsu rynek w postaci korekt zaczyna przejawiać pewne cechy tradingu dwustronnego, co doprowadza do uformowania się kanału, który często może trwać dłużej, niż większość traderów oczekuje. Cały ruch trendowy może się składać z dużego impulsu i małego kanału lub odwrotnie: z bardzo krótkiego impulsu, ale za to rozbudowanego kanału. Czasem podczas impulsu świece nachodzą na siebie, sprawiając, że impuls wygląda raczej jak wąski kanał, a zdarza się też, że zwykły kanał bywa tak stromy, iż bardziej przypomina duży impuls. Nie ma to jednak większego znaczenia. Istotne jest, aby pamiętać, że większość trendów jest bardzo silna w pierwszej fazie swojego tworzenia, a wraz z upływem czasu zaczyna tracić siłę, tworząc kolejne strefy konsolidacji (na większym interwale czasowym funkcjonują one jak korekty). Ostatecznie jedna konsolidacja zostanie wybita w stronę przeciwną do dominującego ruchu, tworząc impuls, który stanie się początkiem nowego trendu.

Jeśli na rynku panuje trend, to na ekranie swojego monitora powinieneś widzieć tylko jeden lub dwa duże ruchy w daną stronę. Jeśli widzisz ich więcej, to najprawdopodobniej do ich opisu należałoby użyć innego z wcześniej przedstawionych terminów: fala, cofnięcie lub odcinek. Zarówno fale, jak i odcinki są trendami w mniejszych skalach czasowych. Jeśli widocznych jest wiele odcinków skierowanych w różnych kierunkach, najprawdopodobniej rynek znajduje się w konsolidacji. Jeśli rynek ma charakter dwustronny, należy handlować w inny sposób niż podczas trendu.

Odcinek stanowi mniejszy trend, który jest elementem większego. Odcinkiem można nazwać falę wzrostową lub spadkową, cofnięcie (ruch przeciwtrendowy) lub ruch zgodny z trendem, który występuje między dwoma korektami.

Cofnięcie jest krótkotrwałym ruchem przeciwtrendowym, który stanowi część trendu, fali lub odcinka. Cofnięcie w ruchu wzrostowym stanowi ruch boczny lub spadkowy, po którym rynek testuje wartość poprzedniego szczytu. Każda pojedyncza świeca (lub seria świec), która reprezentuje zatrzymanie się ceny lub utratę momentum, jest cofnięciem. Inside bar jest świecą zatrzymania, mimo że nie wybija maksimum ani minimum poprzedniej świecy. Jednoświecowe cofnięcia na wykresach w mniejszych skalach czasowych wyglądają jak seria małych fal skierowanych w jednym kierunku. Aby zauważyć tę zależność, należałoby przyrzeć się wykresowi 1-minutowemu. Oczywiście podczas tradingu jest to strata czasu i niepotrzebne rozproszenie, choć świadomość, jaki jest rzeczywisty mechanizm kształtowania się korekty, może być pomocna podczas składania zleceń.

Każdy trend składa się z małych jedno- lub dwuświecowych ruchów przeciwtrendowych. Zawsze jednak należy zakładać, że zakończą się one niepowodzeniem i wygenerują sygnał zgodny z kierunkiem dominującego ruchu. Zdrowy trend wzrostowy to seria coraz wyższych szczytów i dołków, podczas których każde cofnięcie powinno leżeć wyżej od poprzedniego i prowadzić do nowego maksimum. Wartość ekstremalna wszystkich silnych ruchów z dużym momentum po wystąpieniu cofnięcia jest testowana (wszystkie silne ruchy przeważnie składają się z co najmniej dwóch odcinków, nawet jeśli drugi z nich jest krótki i prowadzi do odwrócenia).

Wszystkie trendy (nawet te najmniejsze), nim się uformują, muszą najpierw wybić linię poprzedniego trendu albo linię oporu lub wsparcia poprzedniej strefy konsolidacji. Trend nie może się rozpocząć, jeśli wcześniej nie wystąpiły wymienione czynniki. Najlepszy stosunek zysk/ryzyko posiadają transakcje, które są otwarte w miejscu pierwszej korekty tuż po wybiciu linii poprzedniego trendu, kiedy nowy trend jeszcze nie jest w pełni ukształtowany. Podczas rozwijania się nowego trendu gracze cały czas powinni szukać potwierdzeń wskazujących na jego siłę, które zwiększają szanse na jego kontynuację.

Dlaczego rozpoznanie trendu jest tak istotne? Odpowiedź jest bardzo prosta. Ponieważ większość transakcji powinna być zawierana zgodnie z jego kierunkiem. Owszem, można również grać przeciwtrendowo, jednak powinno się to robić zdecydowanie rzadziej. Niezależnie od tego, jak inwestor zdefiniuje trend oraz jego odwrócenia, musi wiedzieć, że około 80% zmian trendu kończy się niepowodzeniem. Rynki mają pewną bezwładność i tendencję do kontynuowania tego, co aktualnie robią. Dlatego z matematycznego punktu widzenia sensowne jest założenie, że za każdym razem, gdy widoczne jest potencjalne odwrócenie, należy oczekiwać jego niepowodzenia. Nieudane zmiany trendu formują korekty i generują sygnały zgodne z trendem, na których traderzy, szczególnie początkujący, powinni się skupiać. Ta sama bezwładność (opór rynku przed zmianami), która występuje w trendzie, ma miejsce również w strefie konsolidacji, gdzie podobnie około 80% prób wybicia linii oporu lub wsparcia okazuje się fałszywych.

Im wcześniej dany trend zostanie rozpoznany, tym więcej można na nim zarobić. Nadmierne koncentrowanie się na sygnałach przeciwtrendowych może spowodować, że pominięte zostaną dużo bardziej zyskowne, ale też trudniejsze do otwarcia transakcje trendowe. Gra z trendem jest trudna emocjonalnie, bo kiedy następuje moment otwarcia transakcji, rynek wygląda na przegrzany i często trudno sobie wyobrazić, że sprzedaż w dołku wyprzedanego lub kupno w pobliżu szczytu wykupionego rynku mogą być zyskowne. A jednak właśnie tak jest. Przykładowo, w silnym trendzie spadkowym nikt nie wie, kiedy wystąpi odbicie, które umożliwi sprzedaż po lepszej cenie, ale każdy doświadczony trader wie, że rynek znajduje się w tendencji spadkowej i wkrótce prawdopodobnie wyznaczy nowe minima. Z tego powodu skuteczni gracze będą konsekwentnie sprzedawać po cenie rynkowej lub w miejscach niewielkich cofnięć, co spowoduje, że większe korekty nie będą miały szansy się uformować. Podczas gdy byki będą zamykać swoje stratne transakcje, niedźwiedzie będą realizowały kolejne sygnały sprzedaży. Obie grupy będą robiły to samo i żadna ze stron nie zechce zaryzykować i poczekać na ewentualne większe odbicie w górę.

Jeżeli trend jest szczególnie silny, zazwyczaj w ciągu następnej sesji (lub dwóch) występuje jego kontynuacja. Przykładowo, jeżeli w danym dniu wystąpiło odwrócenie lub wybicie, które potencjalnie mogło rozpocząć silny ruch, a rynek zamknął się blisko swojego maksimum, wówczas jest to silny dzień wzrostowy. Istnieje zatem duże prawdopodobieństwo, że w kolejnych kilku sesjach cena również zamknie się powyżej poziomu otwarcia. Może się zdarzyć, że w pierwszych godzinach notowań kolejnych dni dojdzie do gwałtownej wyprzedaży, podczas której byki zostaną wyrzucone z dobrych transakcji, a niedźwiedzie znajdą się po złej stronie rynku, aczkolwiek najczęściej taka wyprzedaż znajdzie wsparcie na średniej kroczącej lub jakimś innym poziomie z wykresu 15- lub 60-minutowego, po czym wzrost będzie kontynuowany (zagadnienie to omawiam szerzej w kolejnej książce).

Ruch trendowy składa się z serii impulsów w jednym kierunku, które są oddzielone małymi konsolidacjami. Podczas rozwijania się impulsów prawdopodobieństwo ruchu w jedną stronę wynosi więcej niż 60%, aczkolwiek w konsolidacjach na rynku panuje niepewność i szansa na wzrost lub spadek o określoną liczbę ticków jest taka sama (50:50). Jedną z najtrudniejszych rzeczy podczas gry w trendzie jest to, że fazy impulsu często są krótkie i zdarza się, że nim zauważysz ich obecność, na rynku pozostanie niewiele miejsca do otwarcia zyskownej transakcji. Dlatego najlepszą metodą gry w trendzie jest antycypowanie impulsu i wchodzenie na rynek zlecaniem stop w jego początkowej fazie, kiedy prawdopodobieństwo kontynuacji ruchu wciąż jest wysokie (przynajmniej 60%). Jeśli będziesz w stanie otwierać transakcje w tych miejscach, będziesz skutecznym traderem.

Doświadczeni traderzy nie obawiają się wchodzenia na rynek w fazie impulsu, ponieważ wiedzą, że nawet jeśli niezwłocznie po otwarciu przez nich transakcji utworzy

się cofnięcie, to istnieje duże prawdopodobieństwo kontynuacji ruchu po jego zakończeniu. Podczas ewentualnej korekty gotowi są oni również powiększać swoje pozycje. Przykładowo, jeśli na rynku utworzy się kilkuświecowe wybicie, to z każdym kolejnym wzrostowym tickiem coraz więcej instytucji będzie sądziło, że rynek wszedł w tryb „zawsze kupuj”. Toteż będą one kontynuowały otwieranie długich pozycji wraz z szybko rozwijającym się impulsem. Instytucje będą wykorzystywały wiele metod wchodzenia na rynek, na przykład kupowanie po cenie rynkowej, kupowanie jedno- lub dwutickowych cofnięć bądź granie na wybicia lokalnych szczytów oraz maksimów poprzednich świec. W istocie nie ma znaczenia, w jaki sposób otwarte zostaną transakcje. Ważne jest, że instytucje cały czas inicjują nowe pozycje i powiększają te już istniejące. Z tego też powodu dany impuls może wydłużać się do wielu świec. Czasami początkujący traderzy widzą taki wydłużony impuls i zastanawiają się, dlaczego ktokolwiek chce kupować na szczycie tak długich wzrostów. Nie rozumieją oni bowiem działań instytucji i tym samym nie pojmują, że wkrótce ceny najprawdopodobniej będą wyższe i dlatego warto kupować w każdym najmniejszym cofnięciu, a także po cenie rynkowej. Poza tym początkujący gracze obawiają się, że ich zlecenia obronne będą się znajdowały daleko od rynku, czyli poniżej impulsu lub przynajmniej poniżej jego środkowego punktu. Instytucje oczywiście nie przejmują się tym i po prostu zmniejszą wolumen swoich transakcji, co redukuje ryzyko do poziomu, który jest przez nie akceptowany przy każdym innym typie sygnału.

W każdym trendzie, bez względu na to, jak jest on silny, w końcu wystąpi większe cofnięcie. Po silnym wybiciu w górę, wzrostowym trendzie od otwarcia czy kilkuświecowym impulsie ostatecznie jedna świeca spadnie poniżej minimum poprzedniej. Będzie to znak, że już nie wszyscy bezkrytycznie szukają okazji kupna. Doświadczeni traderzy, którzy weszli na rynek wcześniej, powoli będą szukać poziomów do realizacji częściowych zysków, a nawet zamknięcia całej pozycji. Te byki nie będą już ponownie kupować w nadchodzącym cofnięciu. Zrealizują zyski, ponieważ będą się obawiać głębszej korekty lub też całkowitego odwrócenia, które umożliwi otwieranie pozycji długich po znacznie lepszych cenach. Gdyby byki uznały, że cofnięcie będzie miało tylko kilka ticków, a rynek nadal będzie rósł, z pewnością nie zdecydowałyby się na wyjście z rynku. Trzeba pamiętać, że instytucje zawsze realizują zyski na jakimś poziomie oporu, który wynika np. z ruchu mierzonego, linii trendu, linii kanału lub lokalnych dołków i szczytów. Ponieważ większość obrotu giełdowego jest generowana przez komputery, a ich działania opierają się na matematyce, to poziomy, na których instytucje realizują zyski, każdy indywidualny trader może zobaczyć na swoim ekranie. Z czasem nauczysz się znajdować potencjalne obszary, na których automaty ustawiają zlecenia take profit, i wykorzystywać je do zamknięcia własnych transakcji, aby uniknąć posiadania pozycji na rynku podczas większych cofnięć.